

Czescy liberałowie dręczą seniorów

14 października 2024

Czeski neoliberalny rząd zamierza podnieść wiek emerytalny.

Jak informuje portal Money.pl, rządząca w Republice Czeskiej koalicja neoliberalistów zamierza wprowadzić „reformę emerytalną”. Pod tym pojęciem kryje się oczywiście podnoszenie wieku emerytalnego.

Wiek emerytalny ma być podnoszony stopniowo. Obecnie wynosi on 65 lat dla kobiet i mężczyzn. Z każdym kolejnym rokiem od wprowadzenia „reformy” miałyby rosnać o jeden miesiąc. Oznacza to, że np. osoby urodzone po 1995 roku będą przechodziły na emeryturę w wieku 66 lat lub późniejszym. Docelowy wiek emerytalny ma wynieść 67 lat i ma to nastąpić dla wszystkich około roku 2050.

Zanim to nastąpi, już od 2025 roku ma zostać zmniejszona waloryzacja emerytur, czyli ich realne obniżenie. Waloryzacja emerytur nadal ma uwzględniać inflację, jednak wzrost świadczeń będzie już znacznie słabiej powiązany ze wzrostem płac realnych. Będzie liczony od wskaźnika 30, nie zaś, jak obecnie 50% ich wzrostu. Oznacza to, że już wkrótce emeryci staną się znacząco ubożsi od osób pracujących.

Rządzący neoliberalowie oraz wtórujący im „eksperti” motywują takie decyzje „koniecznościami budżetowymi” i tym, że w przyszłości zabraknie na emerytury. Nie mówią o żadnych innych rozwiązaniach, jak choćby wyższe opodatkowanie zamożnych i firm czy zwiększenie po stronie „pracodawców” składek emerytalnych płaconych za pracowników.

O emeryturę będzie także trudniej. Wcześniejsze emerytury będą przysługiwały po 40-letnim okresie składkowym. Obecnie wynosi on 35 lat. Do okresu składkowego będzie wliczane 80% okresu

studiów wyższych, zamiast obecnie przyjętego całego standardowego okresu nauki na uczelni wyższej.

Jedynym pozytywnym planowanym rozwiązaniem jest zwiększenie przelicznika wysokości emerytur za okres opieki nad dzieckiem. Pozwoli to zwiększyć mizerne emerytury kobiet, które nie pracowały przez dłuższy czas z powodu opieki nad kilkorgiem dzieci.

Źródło: NowyObywatel.pl